

Od:
Wysłano: wtorek, 3 grudnia 2024 20:27
Do: undisclosed-recipients:
Temat: Ponowienie wniosku

2024.31.45.2024

URZĄD MIEJSKI W INOWŁODZU	
Data wpływu	2024-12-04
Ldz.	2894
Załączniki	
Przyjmujący	A
Dekretacja	W

Dzień dobry,

Przypominamy, że są Państwo zobowiązani do udzielenia odpowiedzi a udostępnianie informacji publicznej na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku, który w Państwa przypadku został już znacznie przekroczony. W razie ignorowania naszych wniosków składamy sprawę do sądu na kierownika jednostki i powiadomimy odpowiednie organy PUODO I NIK. Pozwalamy sobie przypomnieć, że ipso iure art. 2 ust. 2 Ustawy o dostępie do informacji publicznej “ (...) od osoby wykonującej prawo do informacji publicznej nie wolno żądać wykazania interesu prawnego lub faktycznego. Przedmiotowy wniosek/wnioski - nie powinny być rozpatrywane w trybie KPA. Adresat powinien procedować nasze wnioski W TRYBIE Ustawy o dostępie do informacji publicznej

W maju-czerwcu Prezes UODO nałożył już 3 kary pieniężne na administratorów danych. Co je łączy? Każda z nich podyktowana została brakiem właściwej współpracy administratorów z organem nadzorczym, brak odpowiednich kwalifikacji IOD w szczególności brak wiedzy prawniczej IOD i odpowiednich kwalifikacji oraz uchybień w zakresie wdrożenia RODO.

PREAMBUŁA WNIOSKU O INFORMACJĘ PUBLICZNĄ

Jesteśmy stowarzyszeniem dbającym o wysoki stopień realizacji przepisów dotyczących bezpieczeństwa danych.

Obowiązkiem podmiotu do którego wpłynął wniosek ma obowiązek udzielenia szczegółowych odpowiedzi. W przypadku braku odpowiedzi będziemy zmuszeni podać odpowiednie kroki prawne.

Przypominamy: Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych zaczyna na poważnie interesować się Inspektorami Ochrony Danych w poszczegól organizacjach. Organ zaczął kierować pisemne wezwania do złożenia wyjaśnień w przedmiocie u ści funkcjonowania Inspektora Ochrony Danych z wymaganiami RODO. Wezwania do złożenia jśnień rozsyłane są losowo do różnych podmiotów, aczkolwiek w pierwszej kolejności czujność powinny zachować te organizacje, które zgodnie z RODO mają wyznaczyć IOD'a. Samo wezwanie PUODO do złożenia wyjaśnień zawiera ponad 20 pytań odnośnie zasad i sposobu funkcjonowania Inspektora Ochrony Danych, badany jest zarówno sposób jego wyznaczenia jak i kwestie związane z jego statusem, o którym mówi art. 38 RODO (w tym np. konflikt interesów i niezależność). Pojawiają się również pytania odnośnie sposobu wykonywania zadań. Teraz mogę już powiedzieć, że spodziewaliśmy się, że tego typu działania PUODO mogą mieć miejsce w następnym oraz w kolejnych latach.

Dodatkowo w związku z planowanym przeprowadzeniem kontroli przez Najwyższą Izbę Kontroli z zakresu zapewnienie ochrony i prawidłowego przetwarzania danych, w tym danych osobowych gromadzonych w formie elektronicznej przez jednostki samorządu terytorialnego oraz podległe jednostki organizacyjne na stronach internetowych, poczcie elektronicznej oraz w związku z odbywającymi się sesjami organów uchwalodawczych, działając na podstawie art. 29 ust. 1 pkt 2 lit f ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (Dz. U. z 2022 r. poz. 623), składamy wniosek o informację publiczną o stopień realizacji spełnienia wymagań z zakresu bezpieczeństwa informacji (KRI) oraz RODO.

Pozwalamy sobie przypomnieć, że ipso iure art. 2 ust. 2 Ustawy o dostępie do informacji publicznej “ (...) Od osoby wykonującej prawo do informacji publicznej nie wolno żądać wykazania interesu prawnego lub faktycznego. Przedmiotowy wniosek/wnioski - nie powinny być rozpatrywane w trybie KPA. Celem

naszych wniosków jest - sensu largo - usprawnienie, naprawa - na miarę istniejących możliwości - funkcjonowania struktur Administracji Publicznej - głównie w Gminach/Miastach/szkołach, firmach prywatnych - gdzie jak wynika z naszych wniosków - stan faktyczny wymaga wszczęcia procedur sanacyjnych, publikacji wyników na naszej stronie internetowej oraz zgłoszenia nieprawidłowości odpowiednim organom.

W przypadku braku odpowiedzi na informację publiczną złożymy wniosek do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skargę na bezczynność

PYTANIA:

1. Czy Państwa jednostka wyznaczyła Inspektora Ochrony Danych osobowych (dalej: IOD)?
2. Na podstawie jakich kwalifikacji administrator wyznaczył IOD (np. wykształcenie prawnicze, doświadczenie, wiedza)? Art 37 ust. 5 RODO inspektor ochrony danych jest wyznaczany na podstawie kwalifikacji zawodowych, a w szczególności wiedzy fachowej na temat prawa i praktyk w dziedzinie ochrony danych oraz umiejętności wypełnienia zadań, o których mowa w art. 39 RODO. Według UODO Karami administracyjnymi obwarowane są zatem zarówno poszczególne obowiązki administratorów danych dotyczące także wyznaczania IOD. To na administratorze spoczywa ciężar wyznaczenia IOD zgodnie z kwalifikacjami i wiedzą prawniczą: <https://uodo.gov.pl/pl/225/637> Jednakże warto zrealizować rekonesans - w tym obszarze i dokonać stosownej analizy - wykazując troskę o bezpieczeństwo danych oraz wyznaczenie IOD zgodnie z kwalifikacjami. Tymczasem często na IOD są wybierani osoby nie mające odpowiednich kwalifikacji, wiedzy prawniczej. Co gorsza często takie funkcje piastują osoby z wykształceniem informatycznym. Dzięki kontrolom NIK i UODO oraz działaniom sfer Rządowych (w skali makro) w ostatnim czasie sytuacja ulega poprawie, jednakże bez szybkiej sanacji tego obszaru (w skali mikro) również w Gminach i jednostkach oświatowych,, a zwłaszcza w firmach prywatnych - proces ten nadal przebiegał zbyt wolno -często są to osoby przypadkowe lub informatycy. Brak wyznaczenia IOD zgodnie z kwalifikacjami zmusi nas do powiadomienia odpowiednich organów.
3. W związku z powyższym wnosimy o wykazanie kwalifikacji IOD w zakresie wiedzy prawniczej? Czy IOD jest prawnikiem? Jakiego posiada doświadczenie? Kto i w jaki sposób weryfikował kwalifikacje IOD?
4. Nadmieniamy, iż powyższe pytania o informację publiczną - wydają się szczególnie istotne z punktu widzenia interesu publicznego pro publico bono - nawiązując do art. 3 ust. 1 pkt. 1 Ustawy z dnia 6 września o dostępie do informacji publicznej (Dz.U.2018.1330 t.j. z 2018.07.10) - gdyż ten obszar RODO i kwalifikacji IOD, a zwłaszcza doświadczenia i wiedzy prawniczej wydaje się (jak wynika z uprzednio uzyskanych przez nas odpowiedzi) - szczególnie wymagać - wdrożenia procedur aby takie „przypadkowe” osoby nie pełniły takich funkcji.
 - jakie niezbędne zasoby, o których mowa w art. 38 ust. 2 rozporządzenia 2016/679 administrator zapewnia IOD?
 - w jaki sposób administrator zapewnia zasoby na utrzymanie wiedzy fachowej IOD?
 - jakie stanowisko zajmuje IOD i komu podlega w strukturze organizacyjnej administratora?
 - w jaki sposób administrator zapewnia by IOD był właściwie i niezwłocznie włączany we wszystkie sprawy dotyczące ochrony danych osobowych?
 - w jaki sposób administrator zapewnia IOD dostęp do danych osobowych i operacji przetwarzania?
 - czy administrator przyjął jakiegokolwiek regulacje wewnętrzne dotyczące funkcjonowania IOD (...) a jeżeli tak, to w jakim akcie wewnętrznym zostały one przewidziane?
 - czy administrator opracował politykę zarządzania konfliktem interesów lub wprowadził inny mechanizm zapewniający niewystępowanie konfliktu interesów?

- czy IOD wykonuje swoje zadania jedynie w siedzibie administratora, a jeżeli nie, to w jakim miejscu i w jaki sposób zapewniona jest stała dostępność IOD dla kierownictwa i pracowników administratora?
- czy IOD opracował (systematycznie opracowuje) plan swojej pracy np. w zakresie szkoleń i planów audytów?
- czy taki plan był prezentowany administratorowi w celu umożliwienia dokonania oceny, czy IOD dysponuje wystarczającymi zasobami i uprawnieniami w obszarach, które IOD obejmuje swoimi zadaniami?
- jak często i w jaki sposób IOD przekazuje administratorowi wyniki przeprowadzonych audytów
- czy administrator kontroluje pracę inspektora, jeżeli tak, to w jaki sposób?

5. W jaki sposób IOD realizuje swoje zadania (audyty, szkolenia, konsultacje). Wnosimy o dokumentację potwierdzającą realizację zadań przez IOD lub opis jego działań od dnia 25 maja 2018 roku (zadań wynikających z art. 39 rozporządzenia RODO)

6. Czy zostały opracowane i wdrożone przepisy wewnętrzne, procedury, instrukcje i inne dokumenty dotyczące przetwarzania danych osobowych oraz bezpieczeństwa informacji. Jeśli tak to jakie?

7. Wnosimy o opisanie aktualizacji dokumentacji RODO od 2018r.? W szczególności interesuje nas aktualizacja dokumentacji od roku 2022r. (stanowiska ENISA)

8. W jaki sposób w roku 2023 i bieżącym były realizowane szkolenia z zakresu ochrony danych osobowych (art. 39 ust1. lit b RODO), bezpieczeństwa informacji (par. 19 KRI) i Cyberbezpieczeństwa.

9. Wnosimy o informację na temat częstotliwości szkoleń, ponadto (informacje tj. data szkolenia, zakres szkolenia, osoba prowadząca, listy obecności, czas trwania)

Przypominamy, iż w szczególności zależy nam na wykazanie kwalifikacji IOD-wiedzy prawniczej.

Wnioskodawca jest świadomy, że nie zawsze administrator zna przepisy RODO, jednak to na nim spoczywa obowiązek wyboru INSPEKTORA OCHRONY DANYCH ZGODNIE Z KWALIFIKACJAMI.

Art 37 ust. 5 RODO inspektor ochrony danych jest wyznaczany na podstawie kwalifikacji zawodowych, a w szczególności **wiedzy fachowej na temat prawa i praktyk w dziedzinie ochrony danych** oraz umiejętności wypełnienia zadań, o których mowa w art. 39 RODO.

Według UODO Karami administracyjnymi obwarowane są zatem zarówno poszczególne obowiązki administratorów danych dotyczące także wyznaczania IOD. To na administratorze spoczywa ciężar wyznaczenia IOD zgodnie z kwalifikacjami i wiedzą prawniczą: <https://uodo.gov.pl/pl/225/637>

Jednakże warto zrealizować rekonesans - w tym obszarze i dokonać stosownej analizy - wykazując troskę o bezpieczeństwo danych oraz wydatkowanie środków publicznych na IOD zgodnie z kwalifikacjami. Tymczasem często na IOD są wybierani osoby nie mające kwalifikacji, wiedzy prawniczej. Co gorsza często takie funkcje piastują osoby z wykształceniem informatycznym.

Media i UODO donoszą o sytuacjach typu - vide - <http://www.tvp.info/35>; **(Materiał TVP info z 2019 r.)**

Powyższe informacje utwierdzają nas w tym, że sanacja i wydatkowanie pieniędzy podatników w tym obszarze wydaje się niezbędne, ale wyłącznie na osoby mające odpowiednie kwalifikacje zgodnie z rzezonym art. 37 ust. 5 RODO.

Zdaniem Wnioskodawcy:

Dzięki działaniom sfer Rządowych (w skali makro) w ostatnim czasie sytuacja ulega poprawie, jednakże bez szybkiej sanacji tego obszaru (w skali mikro) również w Gminach

- proces ten będzie w dalszym ciągu przebiegał zbyt wolno -często są to osoby przypadkowe lub co gorsza informatycy, zewnątrzni IOD nie mający wiedzy prawniczej.

W związku z powyższym:

I Wniosek:

§1.1) Na mocy art. 61 Konstytucji RP, w trybie inter alia: art. 6 ust. 1 pkt 3 lit. f, art. 6 ust. 1 pkt 5 Ustawy z dnia 6 września o dostępie do informacji publicznej (Dz.U.2018.1330 t.j. z 2018.07.10) - wnosimy o udzielenie informacji publicznej w przedmiocie :

Po analizie jednostek :

- Jeśli odpowiedź jest twierdząca wnosimy o wykazanie kwalifikacji IOD w zakresie wiedzy prawniczej? Czy Inspektor Ochrony Danych jest prawnikiem?
- Kto weryfikował kwalifikacje IOD przed podpisaniem umowy?
- Przypominamy, że funkcją IOD dotyczy osoby fizycznej i konkretna osoba musi się legitymować odpowiednimi kwalifikacjami (wiedza praktyczna i prawnicza).

Dodatkowo, w kontekście pytania - w trybie wyżej powołanych przepisów - wnosimy o informację czy administrator posiada dokumenty potwierdzające kwalifikacje IOD np. dyplomy z wykształcenia prawniczego?

Czy IOD w ramach monitorowania przeprowadza regularne i systematyczne sprawdzenia/audyty w zakresie prawidłowości przetwarzania danych osobowych oraz przestrzegania rozporządzenia RODO, ustawy o.d.o. oraz regulacji wewnętrznych? Dokumentacja w tym zakresie (plany, sprawozdania, raporty, itp.).

PREAMBUŁA WNIOSKU O INFORMACJĘ PUBLICZNĄ W ZAKRESIE KWALIFIKACJI IOD W ZWIĄZKU Z RAPORTEM <https://www.nik.gov.pl/kontrola/P/19/007/> GDZIE STWIERDZONO, ŻE W WIELU PODMIOTACH IOD NIE POSIADA ODPOWIEDNICH KWALIFIKACJI ORAZ STWIERDZONO KONFLIKTY INTERESÓW

Art 37 ust. 5 RODO inspektor ochrony danych jest wyznaczany na podstawie kwalifikacji zawodowych, a w szczególności wiedzy fachowej na temat prawa i praktyk w dziedzinie ochrony danych oraz umiejętności wypełnienia zadań, o których mowa w art. 39 RODO.

Według UODO Karami administracyjnymi obwarowane są zatem zarówno poszczególne obowiązki administratorów danych dotyczące także wyznaczania IOD. To na administratorze spoczywa ciężar wyznaczenia IOD zgodnie z kwalifikacjami i wiedzą prawniczą: <https://uodo.gov.pl/pl/225/637>

Jednakże warto zrealizować rekonesans - w tym obszarze i dokonać stosownej analizy - wykazując troskę o bezpieczeństwo danych oraz wydatkowanie środków publicznych na IOD zgodnie z kwalifikacjami. Tymczasem często na IOD są wybierani osoby nie mające kwalifikacji, wiedzy prawniczej. Co gorsza często takie funkcje piastują osoby z wykształceniem informatycznym.

Dzięki kontrolom NIK i UODO oraz działaniom sfer Rządowych (w skali makro) w ostatnim czasie sytuacja ulega poprawie, jednakże bez szybkiej sanacji tego obszaru (w skali mikro) również w Gminach i jednostkach oświatowych

- proces ten będzie w dalszym ciągu przebiegał zbyt wolno - często są to osoby przypadkowe lub informatycy, zewnątrzni IOD nie mający wiedzy prawniczej.

PYTANIA Z KRAJOWYCH RAM INTEROPERACYJNOŚCI

Zgodnie z Rozporządzeniem R. M. z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych (Dz. U. z 2012r. poz. 526) "każdy podmiot publiczny zobowiązany jest do zapewnienia okresowego audytu wewnętrznego w zakresie bezpieczeństwa informacji, nie rzadziej niż raz na rok (§ 20 ust.2 pkt 14).

Czy jednostka przeprowadziła audyt KRI za rok 2024? Kto przeprowadził audyt? Proszę o wskazanie daty raportu audytu? Czy audyt z KRI przeprowadziła firma zewnętrzna czy Inspektor Ochrony Danych? Czy jest planowany audyt KRI za rok 2025?

Podstawa:

- rozporządzenie Rady Ministrów z 12 kwietnia 2012 r. w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych (Dz.U. z 2012 r. poz. 526).

Na podstawie u.d.i.p. osobą pełniącą funkcję publiczną lub mającą związek z pełnieniem tej funkcji będzie każdy, kto pełni funkcję w organach władzy publicznej lub też w strukturach jakichkolwiek osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, jeżeli funkcja ta ma związek z dysponowaniem majątkiem państwowym lub samorządowym albo zarządzaniem sprawami związanymi z wykonywaniem swych zadań przez władze publiczne, a także inne podmioty, które tę władzę realizują lub gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa.

Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji - z upoważnienia ministra -

na zapytanie nr 4821

w sprawie stosowania przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej

Szanowna Pani Marszałek! W nawiązaniu do pisma z dnia 17 lipca 2013 r. przekazującego zapytanie posła na Sejm RP pani Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej w sprawie stosowania przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej (SPS-024-4821/13) uprzejmie informuję, że Konstytucja RP jako zasadę przewiduje jawność informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne (art. 61). Jawność ta gwarantuje realizację demokratycznych zasad funkcjonowania władzy w państwie prawa oraz umożliwia kontrolę obywatelską działań organów władzy publicznej.

Konkretyzację konstytucyjnego prawa do informacji stanowi ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198, z późn. zm.), która kładzie przede wszystkim nacisk na stworzenie systemu gwarancji realizacji prawa do informacji. Definiuje informację publiczną jako każdą informację o sprawach publicznych, bez względu na sposób jej utrwalenia. Zatem dotyczy to działalności zarówno organów władzy publicznej, jak i organów samorządu gospodarczego i zawodowego oraz osób i jednostek organizacyjnych w zakresie wykonywania zadań władzy publicznej oraz gospodarowania mieniem publicznym. Orzecznictwo sądów administracyjnych wyrosłe na gruncie tej ustawy przyjmuje

bardzo szeroką interpretację tego pojęcia. Informacją publiczną jest każda wiadomość wytworzona przez szeroko rozumiane władze publiczne oraz osoby pełniące funkcje publiczne, a także inne podmioty, które tę władzę realizują bądź gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa w zakresie swych kompetencji. Taki charakter będzie miała również wiadomość niewytworzona przez podmioty publiczne, lecz odnosząca się do tych podmiotów. Stąd informacją publiczną jest każda wiadomość wytworzona lub odnosząca się do władz publicznych, a także wytworzona lub odnosząca się do innych podmiotów wykonujących funkcje publiczne w zakresie wykonywania przez nie zadań władzy publicznej i gospodarowania mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 grudnia 2010 r., sygn. akt I OSK 1774/10, a także wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 października 2002 r. o sygn. akt II SA 181/02, II SA 1956/02 i II SA 2036-2037/02, niepubl.).

Doktryna i orzecznictwo sądów administracyjnych podzieliły informację publiczną na prostą i przetworzoną. Za informację prostą uznano informację, której zasadnicza treść nie ulega zmianie przed jej udostępnieniem. Nie zmienia charakteru takiej informacji np. zanonimizowanie, zliczenie wydanych przez organ decyzji. O informacji przetworzonej możemy mówić wówczas, gdy informacja jest jakościowo nową informacją, nieistniejącą dotychczas w przyjętej ostatecznie treści i postaci, chociaż jej źródłem są materiały znajdujące się w posiadaniu zobowiązanego (M. Bernaczyk, M. Jabłoński, K. Wygoda, Biuletyn Informacji Publicznej, Informatyzacja administracji, Wrocław 2005, s. 87). Informacją przetworzoną będzie także informacja powstała w wyniku zebrania, zestawienia lub zsumowania pojedynczych informacji znajdujących się w posiadaniu podmiotu zobowiązanego. Generalnie powstanie informacji przetworzonej wymaga istotnego wkładu intelektualnego lub technicznego w procesie modyfikacji.

Udostępnienie informacji przetworzonej wiąże się z wykazaniem "szczególnie istotnego interesu publicznego". W ocenie NSA określenie "szczególnie istotne dla interesu publicznego" nie może być definiowane w sposób abstrakcyjny, w oderwaniu od konkretnej sytuacji (wyrok NSA z 5 grudnia 2002 r., II SA/Wr 1600/02, cyt. za D. Fleszer, op. cit.). W judykaturze podkreśla się, iż interes publiczny istnieje wówczas, gdy uzyskanie określonych informacji mogłoby mieć znaczenie z punktu widzenia funkcjonowania państwa (wyrok WSA w Warszawie z dnia 22 lutego 2006 r., II SA/Wa 1721/05). Wnioskodawca powinien wykazać nie tylko, że jest ona ważna dla dużego kręgu potencjalnych odbiorców, ale również że jej uzyskanie stwarza realną możliwość wykorzystania uzyskanych danych do poprawy funkcjonowania organów administracji i lepszej ochrony interesu publicznego (wyrok NSA z dnia 27 stycznia 2011 r. I OSK 1870/10). Za sprawę szczególnie istotną dla interesu publicznego należy uznać taką, która - ze względu na rodzaj, czas, miejsce, sposób i okoliczności rozstrzygnięcia i późniejszej realizacji - w istotnym zakresie wpływa lub może wpływać na wykonywanie przez podmioty władzy publicznej ich uprawnień i obowiązków. (...) Podstawowym elementem pozwalającym na właściwe uzasadnienie szczególnego interesu publicznego jest wykazanie, że działanie organów i innych podmiotów realizujących zadania publiczne wywołało lub będzie wywoływało skutki dla potencjalnie dużego kręgu adresatów. Wnioskodawca musi wykazać (...), że informacje, które zamierza uzyskać, nie dotyczą wyłącznie jego interesu, jak również nakreślenia okoliczności i faktów, które zostaną uznane za wystarczające dla przyjęcia, że działa on w interesie publicznym, a sprawa, o której chce zostać poinformowany, ma szczególne znaczenie (wyrok WSA w Warszawie II S.A./Wa z dnia 23 listopada 2010 r. II SA 927/10).

Odnosząc się do możliwości wydłużenia terminu przygotowania odpowiedzi na wniosek o udzielenie informacji publicznej, uprzejmie wyjaśniam, iż tryb postępowania w sprawie wniosku o dostęp do informacji publicznej reguluje ustawa o dostępie do informacji publicznej. Tylko w przypadku decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej oraz umorzenia postępowania o udostępnienie informacji publicznej stosuje się przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 267). Ustawa o dostępie do informacji publicznej nakazuje udzielenie odpowiedzi przez organ obowiązany bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku (art. 13 ust. 1). Jeżeli informacja publiczna nie może być udostępniona w tym terminie, podmiot obowiązany do jej udostępnienia powiadamia w tym terminie o powodach opóźnienia oraz o terminie, w jakim udostępni informację, nie dłuższym jednak niż 2 miesiące od dnia złożenia wniosku (art. 13 ust. 2). W każdym przypadku wnioski należy rozpatrywać indywidualnie.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż w 2012 r. w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji odbyły się warsztaty poświęcone problematyce dostępu do informacji publicznej, podczas których przedstawiono szereg postulatów i sugestii zmian w zakresie wspomnianej we wstępie ustawy. Stanowią one cenny materiał informacyjny i z pewnością posłużą do określenia kierunków przyszłych rozwiązań prawnych dotyczących dostępu do informacji publicznej, w tym wypracowania wytycznych zmierzających do poprawy przedstawionego stanu rzeczy. W chwili obecnej w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji prowadzone są prace analityczne dotyczące problematyki zasad dostępu do informacji publicznej, których przewidywanym efektem byłaby nowelizacja ustawy. Dostęp do informacji publicznej jest zagadnieniem niezwykle złożonym i wieloaspektowym. Ustawa o dostępie do informacji publicznej jest podstawowym aktem rangi ustawowej, który określa w sferze publicznej zasady dostępu do informacji i jego ograniczenia. Nie jest to jednak jedyny akt normatywny w tym zakresie. Tylko normy odsyłające do ustawy o dostępie do informacji publicznej znajdują się w ponad stu ustawach i rozporządzeniach. Oprócz tego znacząca liczba aktów normatywnych określa własne zasady i tryb udostępniania informacji. Stąd niezwykle trudno jest przewidzieć termin zakończenia prac nad konkretnym rozwiązaniem prawnym w postaci projektu założeń do ustawy nowelizującej zasady dostępu do informacji publicznej.

Z poważaniem

Podsekretarz stanu

Andrzej Ręgowski

Jedną z największych przeszkód w uzyskaniu informacji publicznej w Polsce jest nadużywanie przez urzędy kategorii informacji przetworzonej. To często pretekst, by nie udostępnić informacji prostej, bo nie zawsze jesteśmy w stanie wykazać „szczególnie istotny interes społeczny”, który przy informacji przetworzonej jest konieczny. A kiedy rzeczywiście wnioskujemy o informację przetworzoną, jak skutecznie ją uzyskać? Prawnik Watchdoga radzi.

Prawo do informacji publicznej obejmuje także prawo do uzyskania informacji przetworzonej, w zakresie, w jakim jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego. Tak stanowi art. 3 ust 1 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Informacja przetworzona to taka, która nie istnieje w momencie złożenia wniosku o informację publiczną, lecz można ją wydobyć z dostępnych organowi danych, wykonując odpowiednie analizy i inną kreatywną pracę. Dla przykładu, stworzenie zestawienia obejmującego pobory wody przez największych odbiorców prowadzących działalność gospodarczą w gminie będzie stanowiło informację przetworzoną (WSA w Warszawie w wyr. z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt II SA/Wa 1262/19).

Niestety, organy administracji publicznej i inne podmioty zobowiązane często nadużywają tej kategorii – tak było na przykład, gdy próbowaliśmy poznać finanse partii „Wiosna”. Partia uznała, że przygotowanie wyciągów z kont bankowych stanowi przetworzenie informacji.

Nie znaczy to jednak, że samo pojęcie przetworzenia informacji jest nic nie warte. Należy je jednak oddzielić od *przekształcenia*, które oznacza przede wszystkim proste, techniczne czynności, które są niezbędne do udzielenia wszelkiej informacji, także prostej. W orzecznictwie wskazuje się, że takie czynności jak skopiowanie dokumentów, czy też ich anonimizacja, nie świadczą o przetworzeniu informacji (WSA w Krakowie w wyr. z dnia 24 października 2017 r., sygn. akt II SA/Kr 1070/17). Organy zawsze mogą przedłużyć termin odpowiedzi na wniosek na podstawie art. 13 ust. 2 (nawet do dwóch miesięcy!), jeśli wniosek dotyczy informacji prostej, lecz jej udostępnienie wymaga czasochłonnego przekształcania.

Niezależnie od powyższych zastrzeżeń, realizacja niektórych wniosków jest na tyle skomplikowana, że wymaga przetworzenia informacji. Jednak, składając je do urzędu, nie musimy zastanawiać się, czy dotyczą one informacji prostej czy przetworzonej. Ten obowiązek spoczywa na instytucji, do której wpłynęło pytanie. Jeśli urzędnik oceni, że wniosek dotyczy informacji przetworzonej, powinien rozstrzygnąć, czy

spełniamy przesłankę szczególnej istotności dla interesu publicznego, która uzasadniałaby konieczność przetworzenia informacji (zob. NSA w wyr. z dnia 18 kwietnia 2018 r., sygn. akt I OSK 2436/17). Innymi słowy urząd powinien sam zdecydować, czy jesteśmy w stanie wykorzystać wnioskowane dane dla dobra publicznego i w związku z tym urząd powinien podjąć się realizacji wniosku, choć jest to czasochłonne. Warto o tym pamiętać – nie ma przeszkód, by organ udostępnił informację przetworzoną, jeśli sam dojdzie do wniosku, że przemawiają za tym ważne względy.

Zasadniczo jednak organy administracji wzywają wnioskodawców, by sami uzasadnili tę szczególną istotność. O ile bowiem obowiązek takiego wezwania nie wynika bezpośrednio z przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej, to rzadko kiedy interes publiczny jest na tyle oczywisty dla organów, by udostępniły informację przetworzoną bez wezwania. Jeśli zatem otrzymamy takie wezwanie, to warto pamiętać o kilku rzeczach, sporządzając odpowiedź.

Dla kogo informacja przetworzona

Przede wszystkim – co oznacza wykazanie szczególnej istotności dla interesu publicznego? W orzecznictwie wskazuje się, że prawo do uzyskania informacji publicznej przetworzonej ma jedynie taki wnioskodawca, który jest w stanie wykazać w chwili składania wniosku swoje indywidualne, realne i konkretne możliwości wykorzystania dla dobra ogółu danej informacji publicznej – czyli uczynienia z niej użytku dla dobra wspólnego w taki sposób, który nie jest dostępny dla każdego posiadacza informacji publicznej. Uprawnienie to nie służy zatem wszystkim podmiotom potencjalnie zainteresowanym w uzyskaniu informacji publicznej po to, by ją móc następnie udostępnić ogółowi, gdyż cel ten jest co najwyżej ukierunkowany na podstawowe realizowanie interesu publicznego (tak WSA w Lublinie w wyr. z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt II SA/Lu 22/18). Innymi słowy – taki skutek może przynieść każde udostępnienie informacji publicznej, także informacji publicznej prostej.

Jak wynika z powyższego wyroku, udostępnienie informacji przetworzonej jest związane z tym, że wnioskodawca jest w stanie uczynić z niej konkretny użytek. O ile w przypadku informacji prostej przyczyny zainteresowania wnioskodawcy danymi, czy też jego interes w ich uzyskaniu, są bez znaczenia dla organu (a przynajmniej powinny być), tak tutaj sytuacja przedstawia się inaczej. Wykazanie szczególnej istotności ma aspekt indywidualizujący – to znaczy musi polegać na wykazaniu, że dany, konkretny wnioskodawca będzie potrafił wykorzystać wnioskowane informacje w odpowiedni sposób, a nie, że takie wykorzystanie jest możliwe. Gdy więc chcemy uzyskać od organu złożone, wysoce analityczne informacje, to ważne jest, byśmy mierzyli siły na zamiary – potrzebny jest pomysł, jak te informacje wykorzystać i możliwości, by wprowadzić go w życie.

Szczególne możliwości w tym zakresie mają radni. Jako członkowie jednego z organów gminy, niezaprzeczalnie mają większe możliwości wpływania na sprawy publiczne niż zwykli obywatele, tym bardziej jeśli np. pełnią funkcję przewodniczącego jakiejś komisji. Jeśli więc chcemy jakiejś zmiany w swojej gminie, lecz nie wiemy, czy będziemy w stanie ją wprowadzić, może warto zwrócić się o pomoc do radnego.

Po co przetwarzać?

Chcąc wykazać, że kieruje nami szczególnie istotny interes publiczny, nie możemy zadeklarować jedynie, że „puścimy” uzyskaną informację w obieg, czyli przekazemy szerszemu odbiorcy. To za mało, jak pokazuje nasza praktyka w poradni prawnej, tyle może zrobić każdy wnioskodawca z każdą informacją prostą. Sama szeroko rozumiana kontrola obywatelska nad działaniem organów publicznych i wydawaniem publicznych pieniędzy, nie jest wystarczającym uzasadnieniem szczególnej istotności dla interesu publicznego w udostępnieniu informacji (tak WSA w Kielcach w wyr. z dnia 16 października 2019 r., sygn. akt II SA/Ke 643/19).

Jak zatem przekonać urząd, że wykorzystamy te informacje dla wspólnego dobra społeczności? Nasz pomysł na wykorzystanie informacji powinien być związany z interesem publicznym, czyli przełożyć się na

faktyczną poprawę funkcjonowania państwa. Powinniśmy zatem pokazać, w jaki sposób uzyskanie danych informacji sprawi, że działanie np. pewnych organów stanie się lepsze (zob. wyr. WSA w Gorzowie Wlkp. z dnia 22 stycznia 2020 r., sygn. akt II SA/Go 510/19). Odwołując się do przywoływanego już wyroku WSA w Warszawie z 15 stycznia 2020 r., sygn. akt II SA/Wa 1262/19, wnioskodawca, będący przewodniczącym jednej z komisji rady gminy, potrzebował informacji o poborach wody w celu ustalenia stawek na wodę – dotychczas bowiem gmina funkcjonowała na stawkach tymczasowych. Sąd przychylił się do argumentacji skarżącego – po pierwsze jako przewodniczący rady miał możliwość wprowadzenia zmian istotnych dla społeczności, po drugie ustalenie stawek za wodę faktycznie poprawiłoby funkcjonowanie gminy.

Organy niechętnie uwzględniają uzasadnienia szczególnej istotności dla interesu społecznego w udostępnieniu informacji. Nie należy się jednak załamywać, a wręcz przeciwnie – trzeba wtedy jak najlepiej znać swoje prawa i korzystać z nich, przewalczając antyjawnościowe tendencje. W wielu przypadkach organ przedwcześnie bądź zgoła niewłaściwie uznaje daną informację za przetworzoną. Warto podjąć polemikę z urzędem – i dobrze, by ta polemika miała charakter dwutorowy: po pierwsze należy poinformować, że informacja objęta zakresem wniosku nie stanowi informacji przetworzonej, po drugie zaś – wskazać, dlaczego to ważne, aby organ udostępnił wnioskowane informacje.

Jeśli jednak instytucja stoi na stanowisku, że mamy do czynienia z informacją przetworzoną bądź nie akceptuje naszych uzasadnień, to ma obowiązek wydać decyzję odmowną. Jeśli nie zrobi tego sama z siebie, najlepiej wezwać do wydania decyzji. Następnie możemy się od niej odwołać albo (gdy organ nie ma nad sobą organu wyższego stopnia) od razu złożyć skargę do sądu administracyjnego.

<https://informacjapubliczna.org/news/informacja-przetworzona-czyli-jaka/>

Wysłano z bezpiecznej poczty e-mail